

POWRACA WIDMO BLACKOUTU. „KRYTYCZNA DRUGA POŁOWA LIPCA”

Zbliżające się lato niesie ze sobą pytania o bezpieczeństwo polskiego systemu elektroenergetycznego, który w okresie wysokich temperatur narażony jest na awarie. Ryzyko to mają zmniejszyć m.in. dobrowolne wyłączenia.

Jak podaje Rzeczpospolita, powołując się na dane zrzeczenia operatorów przesyłowych ENSTO-E, największe zagrożenie dla systemu przypadnie na drugą połowę lipca, na godziny 13-14. Problemy mają dotyczyć niedoboru mocy.

Groźnym sytuacjom mają zaradzić takie działania ze strony Polskich Sieci Elektroenergetycznych jak np. dostosowanie grafiku remontów do potrzeb systemu czy umowy na import interwencyjny z sąsiednimi operatorami.

Zobacz także: [Polska elektroenergetyka potrzebuje sprawnego szefa MSZ \[ANALIZA\]](#)

Według informacji dziennika, PSE przygotowało się na nadejście lata również w inny sposób. Chodzi o deklaracje przemysłu, który wyraził gotowość do ograniczenia na żądanie poboru mocy w upalne miesiące o 361 MW.

Jak twierdzi cytowany przez Rzeczpospolitą Grzegorz Walijewski z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, ryzyko dla systemu elektroenergetycznego zmniejszyła też ostrzejsza zima, która wpłynęła na stan wód podziemnych, który jest dużo wyższy niż przed rokiem czy dwoma laty.